

# DZIENNIK POLSKI

ORGAN DEMOKRATYCZNY I NARODOWY, POSWIĘCONY SPRAWIE WOLNEJ ZJEDNOCZONEJ RPŁTEJ. — WYCHODZI CODZIENNIE O GODZ. 6-tej RANO  
CENA NRU W CAŁEJ POLSCE 40 hal. PRENUMERATA 10 K., A Z PRZESYŁKĄ LUB ODNOŠZENIEM 12. K. MIESIĘCZNIE.  
REDAKCJA: UL. KARMEŁICKA L. 16. TELEFON NR 3364. — ADMINISTRACJA: UL. SZPITALNA 36. TEL. 1385.

## Co Paderewski telegrafował do Wilsona.

Warszawa. (Telef. od kor.). „Kuryer Północny“ donosi, że Paderewski wysłał depeszę do Wilsona, w której stwierdza, iż w obec przewrotnych machinacji Ukraińców, okrutnych gwałtów i mordów, popełnianych na Polakach i wreszcie wobec podjętej przez Ukraińców gwałtownej ofensywy, Paderew-

ski uważa sytuację za zasadniczo zmienioną, tak iż pewnych oświadczeń, jakie poczynił wobec Wilsona, nie może nadal uważać za obowiązujące. Jest w tym punkcie zgodny z całym narodem — i gotów jest osobiście ponosić wszelkie konsekwencje.

### Paderewski polecił Dmowskiemu, aby zerwał rokowania z Ukraińcami.

Warszawa. (Telef. od kor.). Pomimo poufności wspólnego posiedzenia komisji dla spraw zagranicznych i wojskowych, na którym przemawiał premier Paderewski, „Kuryer warszawski“ ogłosił jego przemówienie. W przemówieniu tem Paderewski wystąpił z bardzo energicznym protestem przeciwko oszczerstwom miotanym od pewnego czasu przez partie lewicowe na p. Erazma Piltza, członka Komitetu narodowego, oddając jego politycznej pracy gorące uznanie. Następnie podniósł zasługi Komitetu Narodowego i oświadczył, że jego osobista działalność była tylko ostatnim ogniem tej polityki, którą komitet przygotował i przez trzy lata mądrze i energicznie z całym poświęceniem prowadził. W sprawie stosunku do Litwy, Paderewski opowiedział się za kompromisowym wnioskiem, proponującym plebiscyt powiatowy na całym obszarze litewskim, celem stwierdzenia, które powiaty oświadczą się za przyłączeniem do Polski. Co do stosunku do Ukrainy, oświadczył Paderewski, że wobec zmian osobistych w dyrektoryacie ukra-

ińskim, dotychczasowi reprezentanci dyrektoryatu w Paryżu stracili swoje pełnomocnictwo. Paderewski podał do wiadomości komisji, że wysłał depeszę do Dmowskiego, w której mu zaleca, aby zerwał wszelkie układy z Ukraińcami, czego Dmowski dawno się domagał.

Informacja ta podajemy na odpowiedzialność „Kuryera Warszawskiego“.

### WE WTOREK PADEREWSKI WYGLÓSI W SEJMIE EXPOSE O SYTUACJI.

Warszawa. (Telef. od kor.). Paderewski prawdopodobnie na wtorkowym posiedzeniu Sejmu, wystąpi z expose politycznym w czasie dyskusji w sprawie polityki zagranicznej.

### ALARMUJĄCE WIADOMOŚCI Z PARYŻA PRZYSPIESZAJĄ WYJAZD PADEREWSKIEGO.

Warszawa. (Telef. od kor.). „Gazeta Polska“ donosi, że Paderewski otrzymał groźne, a niepokojące wiadomości z Paryża. Wskutek tego Paderewski ma przyspieszyć swój wyjazd do Paryża.

Wojska polskie uderzyły na południe od linii Przemyśl-Gródek Jagielloński, tudzież na wschód od Chyrowa — i prac zwycięsko naprzód, zajęły Rudki, Komarno i Sambor. Cel najbliższy tego dwuskrzydłowego ataku jest jasny: chodzi o zajęcie Drohobycza, Borysławia i Stryja. Spodziewać się można, że cel ten lada chwila będzie osiągnięty. Ukraińcy, jak z Przemyśla donoszą, cofają się w popłochu w kierunku Bolechowa i Stanisławowa. Podobno Drohobycz i Borysław są już w rękach polskich, jakkolwiek biuletyn sztabu generalnego milczy o tem i widocznie celowo ogranicza się do kilku ogólnikowych zdań. Mówią też o zajęciu Stryja.

Również na północ od Lwowa operacje polskie mają pomyślny przebieg. Wojska polskie stoją dziś w Galicyi na linii Żółkiew-Mosty Wielkie-Sokal, armia wołyńska zaś zdobyła Łuck, biorąc 2000 jeńców, i zajęła na południe od Łucka linię Styru. Gdyby nacisk od północy był kontynuowany, poczęłoby się rychło hajdamakom w Brodach pod stopami palić...

### Urzędowy komunikat.

Warszawa. (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 19 maja.

Front galicyjski. Akcja nasza w Galicyi wschodniej rozwija się w dalszym ciągu pomyślnie.

Front wołyński. Na całym froncie na południe od Łucka dotarliśmy do Styru.

Front litewsko-białoruski. Bez zmiany.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego

Haller pułk.

## Prasa entente'y uznaje słusność aspiracji polskich do Wilna i Grodna

WYJAŚNIENIA P. MARYANA SEYDY.

Od p. Maryana Seydy, członka komitetu narodowego polskiego w Paryżu i kierownika jego wydziału prasowego, otrzymaliśmy następujące wyjaśnienie:

„W toku czwartkowych obrad sejmowych zaznaczono, że o uchwaleniu przez Sejm d. 29 kwietnia nagłosów w sprawie ziem polskich północno-wschodnich poszły do Paryża depesze, jakoby Sejm był uchwałił ziem tych aneksję.

„Sprawa przedstawia się następująco: Wydział prasowy komitetu narodowego polskiego w Paryżu otrzymał krótką depeszę z Zurychu, mówiącą o uchwaleniu przez Sejm nagłosów, żądających rzekomo „aneksji“ wspomnianych ziem.

„Choć nie mieliśmy wówczas w tej kwestyi żadnych innych informacji, byłibyśmy z góry przekonani, że wnioski wspomniane nie mogły być w sposób tak niefortunny sformułowane i dla tego spowodowało kierownictwo wydziału prasowego, że dzienniki krajów sprzymierzonych otrzymały wiadomość w formie odmiennej, a odpowiadającej tamtejszej umysłowości politycznej, a mianowicie: „Sejm polski uchwałił nagłos wniosków, domagających się, aby polskie ziemie Wileńskiego i Grodzieńskiego weszły w skład państwa polskiego“. Depesza w tej redakcyi zjawiała się w pismach krajów sprzymierzonych i to w pismach najprzeróżniejszych odcieni i nie spotkała się zgoda z uwagami krytycznymi; przeciwnie, cały szereg poważnych organów zamieścił na tej podstawie artykuły, wskazujące słusność aspiracji polskich do Wilna i Grodna.

„Korzystam z tej sposobności, aby stwierdzić, że skoro nadeszły pisma warszawskie z dosłownym brzmieniem wniosków, których nagłos Sejm był uchwałił, odbyła się w Paryżu bardzo szczegółowa dyskusja w łonie narady polskiej delegacji kongresowej.

## Niemcy obsadzają licznem wojskiem granice Galicyi, gotując się do obrony Górnego Śląska.

Oświęcim. (Telef. od kor.). Straż pograniczną niemiecka koło Imielina została wycofana, a w jej miejsce nadeszły silne oddziały niemieckie wraz z liczną artylerją.

Imielin jest miasteczkiem na Górnym Śląsku na linii Mysłowice-Oświęcim, na zachód od Chrzanowa, oddalonym o kilka kilometrów od granicy galicyjskiej.

Z Górnego Śląska od dłuższego czasu dochodzą wieści, świadczące, że Niemcy nie

myślą wypełnić nałożonych im warunków pokojowych i dobrowolnie nie wydadzą Śląska. Władze górnośląskie w porozumieniu z Berlinem usiłują ludność polską terorem odwieść od idei połączenia się z Polską i aresztują i przesładują działaczy polskich. Do Górnego Śląska przybywa coraz więcej oddziałów wojska różnego typu, cała granica obsadzona jest armatami. Niemcy głośno oświadczają, że Śląska nigdy wydrzeć sobie nie pozwolą.

## Znaczenie ofensywy polskiej w Galicyi Wschodniej.

ODZYSKANIE ZAGŁĘBIA BORYSLAWSKIEGO.

Kraków, 19 maja.

Komplikacje polityczne, jakie niedawno zaszły w Paryżu, wstrzymały niestety wykonanie przygotowanego starannie planu działań wojennych, któreby Galicyę w krótkim czasie oczyściły z dzikich band ukraińskich. Jak wiadomo Wilson i Lloyd George, którzy o istotnych stosunkach w Galicyi nie są należycie poinformowani i nie przekonali się jeszcze o fikcyjności pojęcia „Ukrainy“, zażądali od Paderewskiego, aby wojna między Polakami a „Ukraińcami“ zakończyła się rozejmem. Gen. Botha, przewodniczący komisji polsko-ukraińskiej w Paryżu zaprojektował także linię demarkacyjną, którąby Borysław pozostawiała w rękach hajdamaków... Paderewski licząc się z różnymi trudnościami, jakie sprawa polska natrafiała w Paryżu, okazał się ustępliwym wobec życzeń Wilsona i był gotów (wbrew przestrogom Dmowskiego!) zgodzić się na rozpoczęcie rokowań z Ukraińcami.

Tymczasem Ukraińcy pewni, że wojska Hallera nie będą przeciw nim użyte, podjęli gwałtowną ofensywę przeciw Polakom na połudn.-zachód od Lwowa, a postępowanie ich względem cywilnej ludności polskiej, szereg masowych mordów i gwałtów, straszliwe stosunki w więzieniach i obozach jeńców i internowanych — wywołały niesłychane wzburzenie, zgrozę i gniew święty w całej Polsce. Wszędzie podniosło się jednoznaczne wołanie, iż z przewrotnymi bandytami niema układów, wszędzie domagając się energicznej akcji militarnej, która wybiłaby ludność polską z piekła hajdamackiego.

Paderewski po powrocie do Warszawy stwierdzić musiał, że Ukraińcy w Galicyi wschodniej postępują wbrew propozycjom uczynionym w Paryżu i chcą stworzyć nową sytuację. Naczelnik Piłsudski również nie pozostał głuchym na powszechne wołanie Sejmu i narodu i zarządził wreszcie długo oczekiwane operac., które zaczęły się 14 bm.



„Szereg mowców, z pp. Dmowskim na czele, stał na tym stanowisku, że naród polski żąda przynależenia Grodzieńskiego oraz polskiej części Wileńskiego do państwa polskiego, a nie do Litwy, i że w tym kierunku musi działać polityka polska.

„Kilku z obecnych, szczególnie przedstawiciele lewicy zaznaczyli, że w sprawie tej wszyscy dążą do tego samego celu, że zachodzi tylko różnica taktyki.

„Cała zaś narada polskiej delegacji kongre-

sowej uznała, że ujemnie oddziaływały w krajach sprzymierzonych uchwalenie przez Sejm ustawy, już teraz definitywnie inkorporującej do Polski ziemie północno-wschodnie. Ale tego zamiaru Sejm nie ma. Jeżeli zaś Sejm podnosi z naciskiem, że ludność tamtejsza pragnie jak najgorzej należeć do Polski, to tego rodzaju uchwałami oddaje tylko przysługą sprawie polskiej i dostarcza argumentów polskiej akcji politycznej i propagandowej w krajach sprzymierzonych“.

Maryan Seyda.

## Przygotowywanie pokoju.

NIEMCY WYRAŻAJĄ GOTOWOŚĆ PODPISANIA TRAKTATU.

Paryż. (PAT). Havas: „Echo de Paris“ potwierdza wiadomość, że całkowity układ pokojowy będzie ogłoszony przed podpisaniem go. Mimo dodaje, że prawdopodobnie wielkie komitety zajmą się nim w przyszłym tygodniu.

Paryż. (PAT). Havas donosi: Ustalono zasadę, że traktat pokojowy będzie ogłoszony, ale sposób ogłoszenia rozważany będzie dopiero jutro. Rada czterech ustali jutro ostatecznie treść odpowiedzi na protest Brockdorffa Rantzau, przeciw obsadzeniu lewego brzegu Renu i Zablambii Saary.

Paryż. (PAT). Havas donosi, „Chicago Tribune“ donosi, że w kołach konferencji pokojowej panuje optymizm, przypuszczają, że Niemcy mogliby podpisać warunki przed upływem przyszłego tygodnia. Niemcy mieli dać do poznania taką ewentualność.

POKÓJ Z AUSTRYĄ.

Paryż. (PAT). Havas. Dzienniki donoszą, że wręczenie pełnomocnictw delegatów austriackich odbędzie się prawdopodobnie w poniedziałek.

POKÓJ Z BULGARIĄ BĘDZIE ZAWARTY W SALONIKACH.

Paryż. (PAT). Aj. Havasa donosi: „Daily Mail“ donosi jak zapewnia z dobrego źródła, że delegaci pokojowi bułgarscy, będą powołani do Salonik, ale dopiero po podpisaniu układów pokojowych z Niemcami i Austryą.

Paryż. (PAT). Havas: Pięciu ministrów spraw zagranicznych przyjęło sprawozdanie komisji do spraw granic Bułgarii.

„Matin“ donosi, że w sprawie wszystkich punktach odnoszących się do sprostowania granicy serbsko bułgarskiej uznano stanowisko Serbów.

## Zakończenie strajku w M. Ostrawie.

M. Ostrawa. (Tel. wł. Biura Pras). Strajk w rewirze węglowym Ostrawskim, wywołany przez bolszewickie żywyoty czeskie, zakończył się fiaskiem dla robotników. Żądane dodatku dróżnianego na ubranie im nie przyznano, a w sobotę przywrócono dawny 8-godzinny czas pracy, przyznając robotnikom jedynie 6 K. 40 hal. za nadliczbowe 2 godziny pracy. Wśród górników, nad którymi przywódcy stracili zupełnie władzę, panuje wielkie rozgoryczenie. Odgrają się oni, że jeżeli do dnia 22 bm. nie będzie im przyznany dodatek ubraniowy, wstrzymają ponownie pracę i zmuszą do strajku całe zagłębie. Zresztą kwestya dodatku jest tu tylko pretekstem, właściwym powodem fermentu jest niezadowolenie robotników z kapitalistycznego rządu czeskiego.

OKRETY KOALICYJI W SMYRNI.

Paryż. (PAT). Z Aten donoszą Dreaingut Allisona wraz z trzema krawcówkami amerykańskimi przybył do Smyrny. Także francuski krawcownik Loraine odjechał z Korfu kierując się ku Smyrnie.

## Rosyjski bolszewicki komunikat.

Warszawa. (PAT). Radio st. warsz. z Moskwy: Komunikat sztabu wojska sowieckiej republiki z dnia 14 maja: Front północny: Zaciekle ataki flotyki nieprzyjacielskiej zostały odparte ogniem naszej artylerii. Zajęliśmy kilka wsi na północno-wschód od Orlona. W okolicy jeziora Pejpus ostrzeliwała flotyle nieprzyjacielska Gdol. Front południowy: W okolicy Juzówki wojska rozpoczęły ofensywę i zajęły Desnów. Na południe od Debaleców wojska nasze weszły w kontakt z nieprzyjacielem. W okolicy Lugińska nasza ofensywa postępuje. Zajęliśmy stacje Rodakowa i Zoltaja na 40 wiorst na południe od Lugińska. W okolicy Tichoreczja nieprzyjacieli usiłował bez powodzenia przeprowadzić się przez rzekę Doniec. Na południe od Wielkiej Kniażewskiej wojska na-

sze zawiązały bitwę z przeważającymi siłami nieprzyjacielskimi.

(Jak widać komunikat ten jest preparowany na wzór komunikatów sp. c. i k. sztabu austro-węgierskiego. Zwycięstwa dookoła, ale... tylko na papierze. Wiadomości ze wszystkich stron wykazują, że bolszewicy ponoszą porażkę za porażką. — Przep. Red.)

TELEGRAM ADM. KOŁCZAKA.

Kraków, (PAT). Radio st. krak. z Lyonu: Admirał Kołczak wystosował następujący telegram do ministra wojny Wielkiej Brytanii: Pragnę wyrazić W. E. moją głęboką wdzięczność, że pomoc jakiej Anglia udziela Rosji w jej usiłowaniach o wolność narodową. Wojska syberyjskie posuwają się w kierunku na Moskwę i są ożywione pragnieniem wyzwolenia swego kraju i przywrócenia mu tego stanowiska, które ma prawo zajmować między narodami.

ODJAZD PUŁK. COULSONA DO PRAGI.

Cieszyn, 19 maja. (Tel. wł. Biura pras). Pułkownik angielski Bazyli Coulson, dotychczasowy przewodniczący misji koalicyjnej w Cieszynie, odjechał stąd do Pragi, dokąd został powołany na stanowisko attache przy tamtejszej ambasadzie angielskiej.

## Uznanie dla Dra Kolańkowskiego.

Warszawa. (PAT). Dr Ludwik Kolańkowski generalny komisarz cywilny w zarządzie wojskowym kresów wschodnich otrzymał następujące pismo:

Uwalniając pana zgodnie z jego prośbą z urzędu generalnego komisarza cywilnego przy zarządzie wojskowym kresów wschodnich, wyrażam panu szczerze uznanie za podjęte w trudnych warunkach okresu przełomowego prace, wprowadzenia podstaw administracji cywilnej na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej. Powierzone zadanie spełnił pan chlubnie, łącząc, w sposób zasługujący na wyróżnienie, dobro Rzeczypospolitej z interesami ludności miejscowej, ciężko doświadczonej klęską wojny światowej i nekanej uciążliwymi świadczeniami na rzecz okupantów. Za owocną i duchem obywatelskim nacechowaną pracę składam panu uznanie.

Naczelnik państwa: Józef Piłsudski.

## Polak odznaczony francuska legia.

Lublin. (PAT). Podczas narady wojskowej po nabożeństwie w katedrze generał Veullienin dekorował imieniem prezydenta Francji porucznika Jana Sobańskiego legią honorową, pierwszego Polaka na ziemi polskiej. Przemówił pięknie generał Haller, wspominając męstwo Bajonczyków, do których porucznik Sobański należał od początku, a z których zostało tylko 13. Kapele wojskowe zagrały hymn polski i francuski.

## Wiec rodzicielski w „Sokole“.

Przewidywania nasze, które wyraziłszy w kronice wczorajszej, sprawdziły się: szan. tow. rzyśce czerwoni nie lubią, by ktoś broń Bożą miał inne przekonania. Wielkiemu taktowi wiecowników, którzy przyszli nie w celu borby, ale na poważne obrady w nader ważnej sprawie wychowania młodzieży, należy zawdzięczać ten efekt moralny, że wiec się odbył i rezolucyj prof. dr. Krajewskiego uchwalono — mimo krzykliwych protestów garstki obalamuconych.

Pomimo niepogody sala Skoła o godz. 3 zamknęła się publicznością, a co jeszcze należy zaznaczyć — że ominięto dawną tradycyjną wadę i wiec rozpoczął się punktualnie.

Zagalił go prof. Klecki, następnie prof. Zakrzewska w dłuższym przemówieniu wyraziła idee i żądania rodziców, patrzących z niepokojem w przyszłość młodego pokolenia. Przemówienie to, przerywane częstymi oklaskami, stało się na platformie takiej, że zdawało się, iż nie znajdzie się żaden Polak, któryby chciał przeciwstawić się wygłoszonym przez p. Zakrzewską zasadom.

Dopiero w czasie referatu dr. Krajewskiego, rozpoczęła się awantura. Nie podobaly się towarzyszom projekta mowy. Wystąpił po nim red. Ozapiński.

Mowca wykazał, że w krótkim ciągu posłowania zyskał na swadzie i. na uszy. Myśli głoszone przez niego nie były nowa, owazem, miało się wrażenie, że garściami całymi wytartych miedziaków, bawić szczerą pewną zgrupowanych. Czy mówił co o szkole, o wychowaniu? Nie, albo tyle co nie — co nie przeszkadzało jednak temu, że garść towarzyszy gromko oklaskiwała poszczególne zwroty mowy. A płały się tam rozmaite nazwy i pojęcia: koncentracja, psychika, altruizm — obok Kanta, Kopernika i Gjordana Bruno (towarzysze nie bardzo to rozumiali, ale posel powiedział — więc punkt i pauza!). Obruszyło spokojną publiczność powiedzenie p. Cz., że wzorował się powinniśmy na... Czechach: wzięto to nawet za prowokację — lecz p. posel zgrabnie się wyminął z swego lapsusu.

Wogóle mowa ta miała jakby w planie przedłużyć do nieskończoności obrady i znużyć publiczność. Garść Pepeesów (zwłaszcza niektórą towarzyszyki i trochę niedorożków, nie wiadomo skąd i poco sprowadzonych na wiec) krzykami nie chciała dopuścić do odczytania rezolucji: jednak pokazało się, że awanturnicza wrzawa nie pomogła i uchwalono rezolucję, zdająca 1. zasad narodowych i religijnych, jako podwalin wychowania 2. nauki religii jako przedmiotu obowiązkowego 3. nauczycieli Polaków-chrześcijan 4. odrębnych szkół dla dzieci innych wyznań, wreszcie 5. wspólnych konferencji rodziców i nauczycieli w sprawach wychowania.

Wiec zakończył się przed 6 godziną, odśpiewaniem pieśni: „Jeszcze Polska nie zginęła“. Wrażenie ostateczne wyniosło się takie, że z wielu poważnymi robotnikami możnaby przeprowadzić swobodną wymianę myśli w każdej poważnej sprawie — ale nie z gromadą, uległą bezkrytycznie agitatorskim efektom.

## Ważne dla Pań! Polska Spółka krawiectwa damskiego

pod firmą JAN JAWORSKI I Ska, Kraków, Basztowa 17

Wykonuje kostyminy angielskie i francuskie, płaszcze, suknie i t. p. po cenach umiarkowanych.

Uwaga! Dla pań przejezdnych wykonuje wszelkie zamówienia w jednym dniu.



## Co słyhać w mieście?

Kraków, 17 maja.

### Obrady w sprawie Straży Obywatelskiej.

OPINIA PUBLICZNA DOMAGA SIĘ UTRZY-  
MANIA STRAŻY.

Wczoraj rano w sali posiedzeń magistratu krakowskiego odbyło się zebranie w sprawie rozwiązania kwestyi Straży Obywatelskiej. Na posiedzeniu byli obecni: prez. Federowicz, wicepr. Sare, naczelna Komenda Straży Obywatelskiej, komendanci dzielnicowi, przewodniczący Komitetów dzielnicowych, oraz rady miejscy.

Posiedzenie miało przebieg bardzo burzliwy. Prez. Federowicz oświadczył, że Rada m. Krakowa jest za utrzymaniem Straży obywatelskiej, jedynie radni socjaliści dążą do rozbicia Straży, a nawet grożą terrorem. Podczas dyskusyi, wszyscy zebrani byli za utrzymaniem Straży Obywatelskiej, oraz atakowali Gen. del. dr Gałęckiego za jego wrogie stanowisko wobec Straży obyw. Wielkie wrażenie wywołało przemówienie p. Szczepanika komendanta S. O. w Ludwinowie, męża zaufania Rady robotniczej. Oświadczył on, że robotnicy z przyłączonych dzielnic, żądają zatrzymania Straży obyw., gdyż w przeciwnym razie rozpoczną się rabunki na przedmieściach. Stwierdził on, że podejrzanego indywiduala czekają na chwile rozwiązania Straży Obywatelskiej, by rozpocząć rabunki. W końcu zaznaczył p. Szczepanik, że w łonie partyi socjalistycznej są żywiły destrukcyjne, które dążą do rozwiązania Straży Obyw.

Po wyczerpującej dyskusyi uchwalono zaprosić do Sejmu i min. spraw. wewn., ażeby nie dopuszczono do rozwiązania Straży Obywatelskiej.

— 0 —  
NA DZISIEJSZYM ZEBRANIU CZŁONKÓW STRONNICTWA DEM. NAROD. o godz. 7 wieczór w sali Rady Powiatowej będą dwa referaty, a mianowicie: Dr Adam Łobaczewski zda sprawozdanie ze Zjazdu Ludowo-Narodowego w Warszawie, a dyz. Kas. Piątkowski ze swej podróży do Paryża. Sympatycy Stronnictwa i wprowadzeni goście miło widziani.

**KRWAWA BOJKA W ALEJI SŁOWACKIEGO.** Po godz. 6 wieczór w niedziele na Aleji Słowackiego stoczyła banda opryszków z żołnierzami formalną bitwę, która zakończyła się klęską „cywilów”, gdyż zostawili na ulicy trzech ciężko, a dwóch lekko rannych. Wezwany lekarz pogotowia udzielił pierwszej pomocy rannym. I tak ciężko ranni są: Syryusz Boryszenko, klóte rany pod łopatką, w brzuch i ciężka rana na głowie, Karol Pizetak, klóte rany na całym ciele, nieprzytomny i trzeci nieznanego nazwiska, także ciężko ranny w piersi i brzuch. Dwóch lekko rannych; także niewiadomo, jak się nazywają, gdyż w swojej zaciętości milczą. Wszystkich przewieziono do szpitala św. Łazarza. Wedle opowiadań świadków, cywilni napsdli na kilku żołnierzach z niewiadomej przyczyny i zaczęli okładać ich kijami. Wtedy żołnierze użyli bagnatów i poranili napastników. Pogotowie ratunkowe przeszło przez godzinę było zajęte przewożeniem rannych do szpitala.

**ARESZTOWANIE MŁODOCIANEJ SZAJKI ZŁODZIEJSKIEJ.** Ubiegłej nocy aresztowała policja szajkę złodziejską, która od dłuższego czasu dopuszczała się kradzieży na dworcu towarowym. Kradli oni materye, kocy, płótna itp. Aresztowano: Fr. Białończyka, Henryka Sabudę, Wł. Włodka, J. Kubińskiego i J. Wójtowicza. Ten ostatni został niedawno podczas pociągu za bandytami postrzelony, zdołał jednak uciec, dopiero obecnie go aresztowano.

**REWIZYA U PASKARZA.** Straż obyw. Dz. V. wspólnie z policją wpadła na ślad magazynu paskarskiego u Romualda Biela, zamieszkałego przy ul. Niecałej l. 3. Podczas rewizyi, przeprowadzonej w mieszkaniu Biela, znaleziono 14 worków kawy i pieprzu oraz 11 skrzyń koniaku, które to towary przywoził Biel potajemnie w pociągu misyi polskiej. Ponadto magazynował Biel płótno w celach paskarskich, które, jak się tłumaczy, miał sprzedawać wojskowości. Biela aresztowano, a towary skonfiskowano.

**PASEK CUKROWY.** Za paskarski handel cukrem przytrzymał Michała M., który sprzedał kilka kilogramów cukru białego w cenie po 22 K.

**USILOWANE SAMOBÓJSTWO.** Wczoraj wieczorem, koło Wawelu, od strony Wisły, usiłował odebrać sobie życie wystrzałem z brauninga w pierś chorąży Stefan K. W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala.

**GABINET „ZACHODNIO-UKRAIŃSKIEJ REPUBLIKI“.** Skład gabinetu „zachodnio-ukraińskiej republiki“ jest następujący: Prezydentem Rady państwowej sekretaryatów jest dr Holubowycz, który zarazem kieruje teke ministra handlu i przemysłu oraz teke ministra skarbu. Sekretarzem dla spraw wewnętrznych jest dr Makuch, sprawiedliwości Buraczynskij, rolnictwa inż. Kozanewycz, oświaty i wyznań dr Artymowycz, podsekretarzem dla spraw wojskowych Bubela.

## „Wernisaz“ XXII. wystawy „Sztuki“ w Krakowie.

Wczoraj przedpołudniem odbyło się zapowiedziano od kilku dni otwarcie tegorocznej wystawy Stowarzyszenia „Sztuka“ w gmachu Towarzystwa Sztuk Pięknych.

Mimo ulewnego deszczu przybyła na ten „wernisaz“ spora hość zaproszonej publiczności, artystów i miejscowych mecenasów sztuki. Wystawa przedstawia się na ogół zajmująco i obejmuje około sto kilkadziesiąt eksponatów. Stosunkowo najliczniej reprezentowany jest na niej pejzaż (Kamocki, Filipkiewicz, Weiss, Aneri i Hanykiewicz). W dziale malarstwa figuralnego spotyka się rzeczy wysokiej wartości artystycznej, do których w pierwszym rzędzie zaliczyć trzeba dwa doskonałe portrety kobiece w naturalnej wielkości prof. Axentowicza, kompozytore „Wenus“ rektora W. Weissa, dekoracyjnie traktowany, bardzo piękny w kolorze portret kobiecy prof. J. Mehoffera, „Studyum portretowe“ J. Pienkowskiego, i autoportret dyrektora warszawskiej Szkoły Sztuk pięknych St. Lentza.

Zaszczytnie wyróżnia się również interesujące, pełne wdzięku i dystynkcyi popiersie, wykonane w marmurze, prof. Laszczki, tegoż artysty piękny akt kobiecy, zatytułowany „Niewolnica“, oraz z dużą umiętnością modelowane i ciekawe w swej stylizacji rzeźby Pelczarskiego. Sceny rodzajowe Markowicza, bardzo świeże w impresyi motywy pejzażowe W. Weissa, silno w swej przedmiotowej charakterystyce widoki tarzańskie Kamockiego i barwne, ładnie harmonizowane obrazy S. Filipkiewicza składają się na całość żywą i zajmującą, o wysokim poziomie artystycznym, odpowiadającym dobremu tradycjom tego stowarzyszenia artystycznego.

Na otwarcie wystawy przybył między innymi jako delegat ministerjum sztuki, artysta-malarz Włodzimierz Tetmajer oraz dyr. Muzeum Narodowego F. Kopera.

Do interesującej tej ekspozycyi powrócimy jeszcze niebawem w obszerniejszym sprawozdaniu.

## Z KRAJU.

### Afera paskarska w Białej.

Biała, 16 maja.

Od kilku dni krążą tu uporczywe wieści o wielkiej mącznej aferze paskarskiej. Rzeczą się przedstawia następująco: Dwaj tu-tejsi handlarze Kapellner i Borger (główny skład mąki z ramienia starostwa) mieli zakupić 2 wagony mąki amerykańskiej po cenach zwykłych, uzyskać wystawienie rachunków na rzekomo wyższe ceny, odstąpić tę mąkę po 9 K za 1 kg. miejskiemu urzędowi aprowizacyjnemu, a ten miał ją sprzedawać po 14.50 K. Słowem pusek na całej linii i interes milionowy! Fama opowiada, że sama łapówka w Krakowie wynosiła 100 tysięcy koron, a handlarze mieli zarobić dwa razy tyle. Najsmutniej przedstawia się fakt, że miejski urząd aprowizacyjny sprzedawał tę mąkę po tak wysokich ce-

nach. Wprawdzie atakowani i wmieszani w tę sprawę radcowie miejscy, przeciw którym opinia dawno się zwracała, pp. Banaś i Scholz (obaj Niemcy) tłumaczą się, że musieli wyrównać tą nadwyżką jakiejś straty urzędu aprowizacyjnego, ale to ich nie uniewinnia.

Faktem jest, że Kapellnera, Banasia i Scholza zabrał agent policyjny do Krakowa, skąd dwaj ostatni wrócili, oraz, że Kapellner, piekarz Fromowicz i handlarz mąki Borger siedzą pod kluczem.

Opinia publiczna zaniepokojona tą aferą żąda autentycznych wyjaśnień ze strony władz, wzywając je równocześnie do tępienia paskarstwa bez względu na osoby — gdyż rozwieleno się ono bardzo w w Białej.

Nie potrzebuję dodawać, że Kapellner, Fromowicz i Borger są żydami. Cóż na to nasz tut. morder socjalista żyd, Gross, który zawsze mówił, że największym lichwiarzem i paskarzem jest chłop!

**BIALA.** (Pod adresem Generalnego Dowództwa Okr. Krak.). Opinie publiczna bardzo zaniepokojona jest wieściami jakie codziennie przedostają się ze szpitala zapasowego w Białej. A nie są to głosy tylko żołnierzy — ale przede wszystkim matek i ojców tych obrońców Ojczyzny, którzy w szpitalu nie mają należytej opieki, pomocy i ludzkiego traktowania. Wikt lichy, chęć wojskowości, niczego nie żaluje, brud, niedostateczna opieka pielęgniarska (pielęgniarki przeważnie Niemki, niedorośle do wzniosłego zadania) — brak najkonieczniejszych urządzeń kulturalnych — słowem zaniedbanie na całej linii tego, co powinno być naczelnem przykazaniem szpitalnictwa wojskowego. Głosy zwracają się przede wszystkim przeciw szefowi sanitarnemu dr. W., który głuchy jest na wszystkie skargi i przedstawienia i nie dopuszcza do głosu tych, którzy widzą zło i chcieliby mu zaradzić, który nawet utrudnia panioni białskim spełnienia filantropijnych obowiązków w formie odwiedzenia, pocieszenia i osładzania ciężkich chwil żołnierzowi polskiemu. Tak dalej być nie może! Prosimy Gener. Dow. Okr. Krak. o szybkie wglądnięcie w te sprawy i zarządzenie zżemu, dopóki konkretne fakta nie zilustrują marnej i nędznej gospodarki sanitarnej i administracyjnej. Odnowa in capite et in membris konieczna!

## Kursa walut.

— 0 —  
WARSZAWA, 17 maja. Ruch znaczny. Ruble i franki słabiej. Korony i funty mocno. Ruble pięćsetki 120—117, dumskie duże 71.50—70, małe 65. Korony 50—50.80.

Franki 270—267, drobne 263. Funt 71—71.50.

WIENIEN, 17 maja. (Centrala dewiz). Marki 179. Leje 185, Lewy 130, Franki szwajc. 471, francuskie 380, Liry 310, Funt 110, Dolary 23.50, Ruble 185.

BERLIN, 17 maja. Wiedeń 61.95, Amsterdam 520, Kopenhaga 319, Sztokholm 333, Chrystiana 332, Zurych 265.

ZURYCH, 16 maja. Berlin 40.50, Wiedeń 22.25 (korony stempowane i niestempowane po 21.50), Praga 34, Amsterdam 198.25, Nowy Jork 500, Londyn 23.45, Paryż 79.50, Bruksela 78, Medycjan 61.25, Sztokholm 128.50, Petersburg 40.

AMSTERDAM, 16 maja. Berlin 19.80, Wiedeń 11.60, Zurych 50.35, Paryż 40, Kopenhaga 61.30, Sztokholm 64.80, Nowy Jork 250.75, Londyn 11.77.

## Kraków, Szczepańska 7., I p.

### „Strój“ Wyższa Uczelnia kroju i szycia

Nowe kursa 412

rozpoczynają się 5 czerwca 1919.

Urządzenie wzorowe. — Kalka systemów kroju. — Szycie — Dział francuski i angielski. — Ukwalifikowane sily nauczycielskie. — Nauczanie metodyczne.

Informacje i zgłoszenia od 20-go maja w godz. od 10—11. — Prospekty darmo.



**Ważne P.T. Rolnicy!**

Z powodu trudności przewozowych oraz braku wagonów **najwyższy czas** zamawiać obecnie pod zasiewy jesienne z braku innych nawozów, by takowe na czas otrzymać, **Kajnit, Sole potasowe wysokoprocentowe, Gips nawozowy**, bardzo skuteczny nawóz — nadający się pod **wszystkie uprawy** i do każdej gleby. — Dostarcza się tylko całowagonowe posyłki każdego gatunku.

**Materiały budowlane:** WAPNO, CEMENT, GIPS murarski i sztukatorski, DACHÓWKA asbestowa, ASBEST, ZENIT. Wszystko tylko w ładunkach całowagonowych z szybką dostawą poleca firma **JAN BODUCH** Hurtowna sprzedaż oraz skład nasion i nawozów sztucznych, artykułów budowlanych i narzędzi rolniczych **ZYWIEC, Rynek 22, obok kości. farnego.**

**KURSA PRAWNICZE**

**„IUS” KRAKÓW „IUS”**  
Rynek główny L. 22.  
Szybkie przygotowanie przez fachowe siły a) do egzaminów i rygorozów prawniczych Uniwersytetu krakowskiego i lwowskiego b) egzaminów adwokackich, sędziowskich i notaryalnych.  
System dla wojskowych i urzędników zastępuje w zupełności przygotowanie indywidualne, bez potrzeby opuszczania miejsca pobytu.  
Lekcje zbiorowe i indywidualne.  
Wypożyczanie skryptów, skrutów i ustaw.  
Informacje i prospekta na żądanie.  
Przygotowanie odpowiednio do zmian politycznych.

**!! KROJ I SZYCIE !!**

Z powodu podrożenia robót krawieckich każda praktyczna pani może w krótkim czasie wyuczyć się kroju i szycia damskich i dziecięcych **w szkole kroju i szycia „JÓZEFINA” Długa 11. 360** Kurs rozpocznie się 15-go nioja. Tamże wszelkie formy według wziętej miary.

**Polskie kresy zachod.-połudn.**

**Etnograficzna mapa** 409 Śląska Tenczyńskiego gór., Spiszu i Orawy wyszła nakładem Księgarni S. A. Krzyżanowskiego **w Krakowie.** Cena 6 Kor. + 60 hal. dod. droż.

**OPLĄTKI** 411

Kapsułki „Hygieniczne” do zamykania na sucho. Oplątki płaskie apteczne, okrągłe i kwadratowe. Oplątki cukiernicze **FR. LENERT** 411 Kraków, Sławkowska 6. Generalna reprezent. warszawskiej fabryki.

**Lekcyj śpiewu solowego udziela STANISŁAW BURSA**

artysta-śpiewak, — kierownik koncesyonow. szkoły śpiewu ul. Kapucyńska l. 3. III p. Telef. 257. Przyjmuje codziennie od godz. 5-tej popoł. **Klasę gry fortepianowej prowadzi P. MARYA CZERWIŃSKA** uczennica Demaniewskiego, 406

**Pierwsza polska chem. Pralnia i art. Farbiarnia**

**„Czystość”**

przyjmuje wszelką garderobę, materję, jedwab i t.p. do chemicznego czyszczenia i art. farbowania. Wykonuje w jak najkrótszym terminie. **Do żaloby w 24 godzin.** 397

Przyjmuje bieliznę i franki do prania, rękawiczki do chem. czyszczenia.

**FIŁIE:** Sławkowska 23, Sebastyana 3, Koletek 9 (Centrala), Podgórze, Kalwaryjska 5.

**KAPELUSZE DAMSKIE** wiosenne oraz żałobne w wielkim wyborze. Przyjmuje wszelkie w zakres modniarstwa wchodzące roboty. 309

**Jadwiga Pollerowa** Rynek, linia A-B 43. 1. p. nad sklepem Wp Wiskidy

**KURSA PRAWNICZE „IUS”** Kraków Rynek gł. 22. „IUS” egzamina uniwersyteckie i adwokackie. System pisemny i lekcyjowy.

**PRACOWNIA UBIORÓW** wojskowych i cywilnych **Wincentego Zmudy** byłego legionisty w Krakowie, ul. Ś. Tomasza 21 wykonuje dla wojska polskiego mundury, ściśle według przepisu. 374

Nadszedł większy transport oryginalnych szwedzkich wirówek do odtłuszczania mleka 387 słynnej marki

**„SVECIA DIABOLO”** w wielkościach 70 ltr. i 130 ltr. działalności na godzinę.

Sprzedaż częściowa i hurtowna **Adolf Kapeliner i Brat Biała-Bielsko** ulica Główna L. 1.

**ZAPYTAO P 36 RZEBOWY Fr. Nowińskiego** Spedycjorcy Kraków, ul. Mikołajska 12. Filia: Grzegorzki, szprz. Coll. med. Urządza pogrzeby od najwspanialszych do najskromniejszych. Ekshumacye i przewozy zwłok do różnych miejscowości i wszystkich krajów. Na składzie trumny metalowe, dębowe i z miękkiego drzewa. Wielki wybór wienców oraz przyborów pogrzebowych. 382

**POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE T. A.** w Krakowie, ul. Sławkowska 1. **Biuro sprzedaży żelaza hut śląskich i galicyjsk.**

Żelazo walcowane (płaskie, okrągłe, kwadratowe), Kształtniki i dźwigary, Szyny kolejowe, kopaliniane, podkłady i zwrotnice, Konstrukcyje żelazne, Żelazo na zimno walcowane, Żelazo na podkowy, Osio wozowo (zwykle i apretowane), Obręcze kół, kute, Śruby i nity, Drut (walcowany, ciągnięty i o powłoce metalowej), Gwoździe, Blacha (gruba cienka i ocynkowana), Rury lane (wodociągowe, gazowe i odpływowe), Odlewy dla kolei państwowych, Odlewy handlowe (płyty kuchenne, ramy, ruszta, Półfabrykaty, Surówka i hematyt. 366

**„Żegluga Polska” w Krakowie** Stow. zarej. z ogr. por. przystępując do rozszerzenia swych agend na całą przestrzeń Wisły aż po Warszawę i zorganizowania na tej przestrzeni regularnego ruchu towarowego, tudzież rozbudowy swych warsztatów **zwiększa kapitał udziałowy.** Zgłoszenia nowych udziałów przyjmuje Biuro „Żeglugi Polskiej” w Krakowie, Rynek gł. L. 19 (II. p.) Wpłaty skutecznie można na rachunek bieżący w filiach Banku Krajowego i Banku Przemysłowego w Krakowie, tudzież w biurze Towarzystwa. 340

Wysyłka tylko w ładunkach całowagonowych.